

Sygn. akt I ACa 230/17

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |                                    |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Struzik (spr.)         |
| Sędziowie:      | SSA Jerzy Bess<br>SSA Robert Jurga |
| Protokolant:    | sekr.sądowy Marta Matys            |

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 6 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 842/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata M. C. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem 60/100 złotych), w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess

*Sygn. akt I ACa 230/17*

## UZASADNIENIE

J. Z. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w T. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Roszczenie swe powód opierał na twierdzeniu, że podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T. w okresie od dnia 24 lutego 2014 r. do dnia złożenia pozwu w związku z warunkami odbywania tej kary doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Wedle twierdzeń powoda nie zachowano obowiązującej normy powierzchniowej w celach, w których przebywał, był też poniżany i dyskryminowany, odebrano mu dietę, nadto cele były pozbawione wentylacji, dawano mu stare materace i koce, w celach występował grzyb, a w kranach była zimna woda. Powód twierdził też, że umieszczono go w celi z osobami palącymi, miejsca przeznaczone do spacerów były zadymiane przez palących funkcjonariuszy Służby Więziennej, posiłki nie nadawały się do spożycia i powtarzały się w każdym tygodniu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, i zaprzeczyła twierdzeniom powoda co do niewłaściwych warunków odbywania kary i poniżania powoda twierdząc, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 roku sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo, przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu oraz zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 120 zł tytułem kosztów procesu.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powód J. Z. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 23 czerwca 2014 r. do 28 kwietnia 2015 r. W okresie tym przebywał łącznie w siedmiu różnych celach. W żadnej z tych cel powód nie był osadzony w warunkach przeludnienia i nie były wydawane w stosunku do niego decyzje o tymczasowym umieszczeniu w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. warunki bytowe w celach mieszkalnych były zgodne z obowiązującymi normami, a cele mieszkalne były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Cele mieszkalne Zakładu Karnego w T. były zgodnie z obowiązującymi normami wyposażone w wyodrębniony, zabudowany kącik sanitarny, osadzeni mieli również zapewnione indywidualne miejsce do spania, jak też miejsce do spożywania posiłków

Ze względu na warunki architektoniczne budynku Zakładu Karnego w T. (budynek wybudowany na początku XX wieku), pomieszczenia w których przebywają osadzeni jak też funkcjonariusze, nie są wyposażone w wentylację grawitacyjną. Wymiana powietrza odbywa się przez mikrowentylację w oknach, a przede wszystkim poprzez wietrzenie cel podczas pobytu osadzonych poza pomieszczeniem mieszkalnym. O konieczności wietrzenia cel przypomina się osadzonym w komunikatach. Osadzeni mogą korzystać ze spacerów, ze świetlicy, z łaźni i posługi kąpielniczej.

Pościel i materace dla osadzonych zamawiane są z centralnej rozdzielni. Są one zgodne z obowiązującymi normami i używają ich wszystkie Zakłady Karne. W Zakładzie Karnym jest powoływana specjalna komisja która ocenia stan pościeli i materacy a po stwierdzeniu o braku ich używalności materace i pościel są likwidowane.

Osadzeni mają nieograniczony dostęp do zimnej wody. W listopadzie 2014 r. do cel w budynku A doprowadzono ciepłą wodę. Osadzeni mieli prawo do kąpieli w łaźni co najmniej raz w tygodniu. Kąpiel trwa 7 minut na jedną osobę. Zakład Karny w T. jest sukcesywnie remontowany, poszczególne cele są malowane. Osadzeni są przenoszani do innych cel tak, aby mogli przebywać też w celach o lepszym standardzie tj. już wyremontowanych. W kąpiku sanitarnym jest zapewniona intymność, gdyż jest on odizolowany od reszty celi.

Zakład Karny ma podpisaną umowę ze specjalistyczną placówką zajmującą się usuwaniem robactwa i gryzoni. W roku 2014 r. ok. dwa razy korzystano z usług tej firmy.

Budynek Zakładu Karnego jest okresowo kontrolowany przez nadzór budowlany i sanepid, podczas okresowych kontroli nie stwierdzono istotnych uchybień a zalecenia były na bieżąco wdrażane i realizowane, gdyż administracja Zakładu Karnego jest z tego rozliczana.

W trakcie pobytu w pozwanej jednostce powód składał liczne skargi na funkcjonowanie administracji jednostki. Wszystkie te skargi zostały rozpatrzone zgodnie z obowiązującymi przepisami i jako bezzasadne oddalone.

Podstawę tych ustaleń stanowił wydruk z historii rozmieszczenia i wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych Zakładu Karnego w T., notatki służbowe sporządzone przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego oraz zeznania świadków, a częściowo także zeznania powoda. Oceniając ten materiał sąd I instancji wskazał, że nawet przesłuchiwani w charakterze świadków współwięźniowie, którzy przebywali z powodem z celi, nie potwierdzili twierdzeń powoda o niewłaściwym jego traktowaniu przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Niewiarygodne były też twierdzenia powoda co do warunków panujących w celach, w szczególności nienadającej się do użytku pościeli i materacach. Takich twierdzeń powoda także nie potwierdzili współwięźniowie z tej samej celi. Wprawdzie świadkowie wskazywali na pewne niedogodności występujące w Zakładzie Karnym w T., jednak do panujących tam warunków nie mieli zastrzeżeń w tym sensie, że nie oceniali ich jako niehumanitarnych, poniżających godność lub nacechowanych uprzejmością. Także i dokumenty, których żadna ze stron nie kwestionowała co do formy lub treści, przeczyły twierdzeniom powoda odnośnie niewłaściwych warunków w Zakładzie Karnym w T..

W swych rozważaniach sąd I instancji odwołał się do przepisów rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych i z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności stwierdzając, że nie doszło do ich naruszenia, a wyposażenie cel odpowiadało przepisom pierwszego z tych rozporządzeń. W każdej celi, w której przebywał J. Z., zapewniona była powierzchnia co najmniej 3 m<sup>2</sup> na osobę. Co do braku wentylacji, żadne przepisy nie nakładały obowiązku wprowadzenia wentylacji w celach, z wymiana powietrza odbywała się przez wietrzenie cel i mikrowentylację w oknach. Skazani byli na bieżąco informowani o potrzebie otwierania okien. Każda z cel była wyposażona w okno, a zatem istniała właściwej cyrkulacji powietrza. Warunki higieniczne w celach w znacznej mierze zależały od samych skazanych, którzy powinni dbać o czystość i ograniczenie wilgoci przez regularne wietrzenie. Cykliczne kontrole prowadzone przez Sanepid i służby nadzoru budowlanego nie wykazały istotnych uchybień. Co do niewłaściwego traktowania powoda przez funkcjonariuszy ciężar dowodu spoczywał na powodzie, a ten podnoszonych faktów nie wykazał. Co do dyskryminacji przez niewłaściwy dostęp do pracy, kontaktów z rodziną, czy też odbywania kursów powód ograniczył się do twierdzeń, że był dyskryminowany, ale nie zawnioskował żadnych dowodów na te okoliczności. Z kolei właściwym trybem dla rozpatrywania skarg powoda był tryb przewidziany przez przepisy penitencjarne, zaś powód nie wykazał, aby sędzia penitencjarny lub sąd penitencjarny uznali zasadność jego skarg. Sąd wskazał, że pobyt w zakładzie karnym nieodłącznie wiąże się z wieloma niedogodnościami i ograniczeniami, stanowiącymi naturalny element wykonywania tej kary. Osoba odbywająca taką karę nie może oczekiwać, że zostanie umieszczona w warunkach komfortowych, zbliżonych do domowych. Zapewnienie humanitarnych warunków odbywania tej kary jest jednak obowiązkiem państwa i znajduje swój wyraz tak w konwencjach międzynarodowych, jak i w przepisach Konstytucji. Jednakże warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. nie naruszały godności osobistej powoda, a administracja Zakładu Karnego dokładała starań, aby te warunki w budynku pochodzącym z 1926 r. sukcesywnie polepszać. W konsekwencji zasadnym było przyjęcie, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone, a zatem jego roszczenie nie znajdowało podstawy w przepisach art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu sąd I instancji powołał przepisy art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo oraz zasądzającej od powoda koszty procesu zaskarżył powód zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny zeznań świadka P. Z. oraz powoda, a w konsekwencji niezasadne przyjęcie, że cele zajmowane przez powoda znajdowały się w odpowiednim

stanie technicznym i sanitarnym, jak również stwierdzenie braku naruszeń przepisów prawa w postępowaniu funkcjonariuszy Służby Więziennej wobec powoda, podczas gdy przeczy temu prawidłowa ocena zeznań świadka oraz powoda;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż cele zajmowane przez powoda znajdowały się w odpowiednim stanie technicznym i sanitarnym, jak również stwierdzenie braku naruszeń przepisów prawa w postępowaniu funkcjonariuszy Służby Więziennej wobec powoda, podczas gdy przeczy temu zeznanie świadka P. Z. oraz powoda;

- naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, przy zachodzących przesłankach do zasądzenia odszkodowania w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda.

W konkluzji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności zwrócić uwagę trzeba, że jakkolwiek powód swe żądanie formułował jako żądanie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, a apelacja w zarzucie naruszenia prawa materialnego mówi o odszkodowaniu, to powód nie twierdził, że poniósł jakakolwiek szkodę materialną i że domaga się jej naprawienia, a zatem, wbrew powyższym sformułowaniom, przedmiotem żądania było wyłącznie zadośćuczynienie z art. 448 k.c.

Apelujący tylko w tym ma rację, że zasadnie zarzuca, iż sąd I instancji nie zróznicował zeznań świadków wskazując, że daje wiarę im wszystkim, podczas gdy zeznania świadka P. Z. istotnie odbiegają treścią od zeznań pozostałych świadków i w części odpowiadają twierdzeniom powoda. Niemniej jednak brak podstaw do uznania tych zeznań za wiarygodne w całości. Przede wszystkim świadek ten, jak zeznaje, tylko 3 tygodnie przebywał w celi 103, do której przybył następnie powód. Oznacza to, że wraz z powodem przebywał w jednej celi krócej niż 3 tygodnie. W części zeznania tego świadka są zgodne z ustaleniami sądu I instancji, z tym tylko, że świadek interpretuje te same fakty jako wskazujące na niewłaściwe warunki wykonywania kary, podczas gdy sąd I instancji, odwołując się do obowiązujących przepisów, w faktach tych naruszenia takiego nie dostrzega. Chodzi tu o brak zainstalowanej w celach wentylacji i konieczność zapewnienia należytej cyrkulacji powietrza poprzez wietrzenie cel, brak ciepłej wody, kąpiele w ciepłej wodzie jedynie raz w tygodniu. Z drugiej strony świadek ten wskazuje, że cele są dewastowane przez samych skazanych, a funkcjonariusze w dokonywaniu takiej dewastacji nie mają żadnego interesu, co odpowiada stwierdzeniu zawartemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że to od dbałości samych osadzonych zależy stan cel, w których zamieszkują. Faktem jest, że świadek ten potwierdza, że po przybyciu powoda w celi odbywały się częste przeszukania, że powód starał się o odpłatną pracę, ale mu jej odmawiano, że kontakt z rodziną powód miał tylko jeden raz w tygodniu, jak też że powód skarżył się, że zabrano mu leki oraz że pisał skargi do różnych instytucji, ale z twierdzeń powoda wynikało, że skargi te są wyjmowane z kopert i wysyłane są puste koperty. Trudno uznać za wystarczający dla stwierdzenia jakiegoś faktu materiał oparty na wiadomościach zasłyszanych od samego zainteresowanego. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że gdyby sytuacja z przesyłaniem pustych kopert pochodzących od tego samego skazanego z tego samego zakładu karnego była powtarzalna, to nie sposób przyjąć, że nie stałoby się to przedmiotem bliższego zainteresowania sędziego penitencjarnego. Tymczasem w sprawie brak chociażby wzmianki o takich faktach. Zresztą powód mógłby fakt taki udowodnić chociażby wskazując do jakiej instytucji te puste koperty były wysyłane i wnosząc o zwrócenie się przez sąd do tej instytucji o stosowną informację. Co do kwestii bezskuteczności starań powoda o płatną pracę zauważyć trzeba, że brak takiej pracy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności jest faktem powszechnie znanym, a przepis art. 121 § 1 k.k.w. stwierdza, że skazanemu zapewnia się świadczenie pracy w miarę możliwości. Stąd okoliczność, że starania powoda o taką pracę nie powiodły się, nie wskazuje na jego dyskryminację. Powód nie wnioskował też o przeprowadzenie dowodu ze stosownych dokumentów dotyczących jego osoby, które mogłyby

potwierdzić fakt starań się o pracę i wskazać na przyczyny odmowy. Co do kontaktów z rodziną zauważyć trzeba, że zgodnie z przepisami kodeksu karnego wykonawczego tylko w zakładach karnych typu otwartego liczba widzeń nie jest ograniczona, natomiast w zakładach karnych typu półotwartego skazani mają prawo do trzech widzeń w miesiącu, a w zakładach karnych typu zamkniętego do dwóch widzeń w miesiącu (art. 90-92 k.k.w.). Zatem nie sposób uznać, że fakt wskazywany przez świadka P. Z. świadczy o naruszaniu praw powoda. Trzeba też zauważyć, że świadek ten i powód ewidentnie mijają się z prawdą co do niezapewnienia w celach powierzchni wymaganej przez stosowne przepisy. Fakt zapewnienia takiej powierzchni wynika z niekwestionowanych rzez strony dokumentów. Co więcej pozostali świadkowie, również skazani odbywający karę pozbawienia wolności z powodem w tym samym zakładzie karnym, twierdzeń świadka o niewłaściwych warunkach i dyskryminowaniu powoda nie potwierdzają. Natomiast okoliczności dotyczące stosowania wobec powoda przemocy wynikają wyłącznie z jego własnych zeznana i nie znakują jakiegokolwiek potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Zauważyć też trzeba, że autor apelacji nie powołuje żadnych argumentów dla podważenia wiarygodności pozostałych świadków, co w przypadku uznania za wiarygodne zeznań świadka P. Z. i powoda musiałoby nastąpić.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia faktyczne sądu I instancji i czyni je podstawą swego orzeczenia.

Zaakceptowanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku przesądza bezzasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego, gdyż zarzut ten jest powoływany tylko jako konsekwencja zarzutu odnoszącego się do ustaleń faktycznych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. oraz art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zasądzając od powoda, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem ustalonym w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 8 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, przy czym wysokości tego wynagrodzenia określono na podstawie § 14 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 2 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess